



Nowohucki Biuletyn Solidarności

Nr 34/1105

1 września 2010 r.

Kraków

Nieświęteczne świętowanie

Mija 30 rocznica powstania Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność”. Poniższe rozmyślenia nie będą jednak w świątecznym nastroju. Każda bowiem kolejna rocznica staje się pretekstem do wylewania pomyj, zwłaszcza na obecną „Solidarność”.

Trzydzieści lat temu było jasno i prosto, było białe i było czarne. Z jednej strony społeczeństwo, które nie zgadzało się z zakłamanym systemem, z drugiej komunistyczno-partyjno-esbeckie władze. Wówczas wywalczona została między innymi wolność, także wolność słowa. Dzisiaj każdy może skorzystać z możliwości zaprezentowania swojego zdania i swojego spojrzenia (i to nie zgodnych z podstawowymi zasadami moralności i kultury). Dziś, dzięki ludziom „Solidarności”, o „Solidarności” i jej członkach może wypowiadać się tramwajarka z Gdańska, która chciała zaistnieć w związku z promocją swojej książki, ma też taką możliwość dziennikarz dzielnicowej gazety, który w stanie wojennym był cenzorem, mają taką możliwość Michniki, Urbani, Palik(n)oty.

W większości opinii wydawanych o Związku przewija się główny wątek - jak pięknie było 30 lat temu, jak brzydko jest teraz. Zwłaszcza gdy wychodzą one z ust ówczesnych liderów, którzy obecnie są powiązani z różnego rodzaju partiami politycznymi, a szczególnie tymi sprawującymi władzę, lub którzy sami stali się pracodawcami.

„Solidarność” na przestrzeni swoich 30 lat bardzo się zmieniła. Przedtem podejmowała walkę z całym systemem. Bywało, że walka ta okupiona była nawet śmiercią i złamanym życiem wielu osób. Dziś naturalnymi i oczywistymi (ale nie wymagającymi aż takich ofiar) przeciwnikami „Solidarności”, tak jak wszystkich związków zawodowych, są pracodawcy i rządzący.

Podziękowanie za solidarność

W dniu wczorajszym 31 sierpnia w południe złożone zostały kwiaty i zapalone znicze pod pomnikiem „Solidarności”. Mimo ulewnego deszczu licznie zgromadzeni - przedstawiciele Rady Dzielnic Nowa Huta na czele z jej przewodniczącym Edwardem Porębskim, przedstawiciele byłej i obecnej hutniczej „Solidarności” - złożyli hołd tym wszystkim mieszkańcom Nowej Huty, którzy z narażeniem życia i zdrowia, z poświęceniem swojego i rodziny czasu, wnosili swój wkład w odzyskaną wolność i stawali w obronie ludzi pracy. Na zakończenie odśpiewano hymn „Solidarności”.

I tym większymi będą antagonistami, im bardziej będą w sprzeczności z poszanowaniem praw pracowniczych - kiedy politycy przyjmować będą rozwiązania, czy ustawy godzące w pracownika, a pracodawcy nie będą liczyć się z jego godnością, czy wkładem pracy.

W 30 lat po powstaniu pierwszego w krajach postkomunistycznych niezależnego związku zawodowego, przeciętnego członka Związku nie interesuje kto przyjdzie, a kto nie przyjdzie na obchody rocznicowe. Nie obchodzi, że nadęty Wałęsa „olał” zaproszenie na wszelkie obchody (zresztą nie pierwszy i pewnie nie ostatni raz). Co go obchodzi, że Michnik nie spotka się z Gwiazdą, a Kaczyński z Frasiuniukiem? Przecież to jasne.

Żrą się między sobą głównie liderzy i notable. Teraz chodzi im o jedno, chodzi o wieczne wywoływanie gównianych debat, żeby zamazać kto tu na prawdę jest kim. Woda ma być mętna! Chodzi o pokazanie, że z całej tej „Solidarności” pozostały prymitywy i oszołomy. Na szczęście kiedy oni tam byli, dobry i starotestamentowy Bóg zesłał dwóch generałów, jednego redaktora gazety, którzy siłą spokoju uratowali kraj. Odkreślili przeszłość grubym szlaczkiem, żeby zgrabnie narodowi odwrócić uwagę od zupełnie innych podziałów - podziałów łupów.

Dziś prawie każdy, z tych 10 milionów z lat 80-tych, ma swoją opowieść i bardzo dobrze. Niech nareszcie dojdą do głosu normalni i niech mówią jak było, resztę pozostawiając myślącym (bo beźmyślni mają telewizję, którą i tak sobie przełączają na Wojewódzkiego). Raz do roku powiedzieć prawdę, to by dopiero było coś, to byłaby poważna reforma, najpoważniejsza w ostatnich latach.

„Solidarność” dzisiaj, tak jak 30 lat temu, jest gotowa do stanowczej walki o człowieka, o pracownika, o członka Związku. Jest gotowa do poświęceń, do rozmów, do negocjacji.

Im bardziej będzie ona monolitem (o co musimy już sami zadbać), tym bardziej odporna będzie na coraz większe ataki instytucji i osób, którym obce jest - „jeden drugiego brzemiona noście”.

Cytat á propos:

Trwają uroczystości rocznicowe wraz z politycznymi przeprawkami, kto, gdzie, kiedy i z kim. Dla nas najważniejsze pozostaje pochylenie się nad całym okresem trzydziestolecia. Tylko wtedy możemy rzeczywiście ocenić, że NSZZ „Solidarność” jest jedna, choć zmienia się tak jak Polska i że jest potrzebna także dziś pracownikom.

Jacek Rybicki, Sekretarz KK



lat

Solidarności

Hutnicza Solidarność w dokumencie (cd.)

Z okazji 30-lecia naszego Związku drukujemy w odcinkach fragmenty pracy magisterskiej p. Andrzeja Malika o początkach „Solidarności” w nowohuckim kombinacie. Kolejny fragment pochodzi z 3. części rozdziału drugiego pt. „Początki działalności KRH, rozmowy z Komisją Rządową”. Autor powołuje się tu na dokumenty znajdujące się w archiwum KRH oraz archiwum p. Kazimierza Kubraka.

Od momentu zawiązania się Zarządu KRH podstawowym jego zadaniem była organizacja Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego w Kombinacie HiL. Komitet ten miał zorganizować struktury, zebrać deklaracje przystąpienia do nowego związku od pracowników, przygotować i czuwać nad przebiegiem demokratycznych wyborów do władz Związku, zarówno w zakresie wyborów do komitetów zakładowych i wydziałowych, jak też na szczeblu całego kombinatu, czyli w ramach KRH. Deklaracje o przystąpieniu do nowego związku były sporządzane już od początku września, często nawet samorzutnie przez hutników, w ramach poszczególnych brygad czy zmian, m.in. 9 września do NSZZ przystąpił, wraz z całą brygadą elektryków, w której pracował (BE-14) na Wydziale Walcowni Zimnych Blach, 18-letni wówczas Bogdan Włosik. Akcja nabrała tempa od 18 września, kiedy to zostało sporządzone przez KRH 80 tys. egzemplarzy druków wystąpienia ze związków branżowych, i przystąpienia do NSZZ „Solidarność”. Zjawisko występowania ze Związku Zawodowego Hutników i wstępowania do NSZZ „Solidarność” stało się masowe. Wkrótce do „Solidarności” należało 90% załogi, a ZZH stał się organizacją wręcz marginalną.*

Strukturę organizacyjną KRH oparto tymczasowo na schemacie organizacyjnym Związkowej Rady Kombinatu, opracowanym w 1979 r., stąd najwyższym organem było Plenum KRH, organem wykonawczym Zarząd (Prezydium) KRH, a organem kontrolnym Komisja Rewizyjna. Plenum KRH składało się z przedstawicieli poszczególnych komitetów zakładowych i wydziałowych, natomiast najniższym stopniem w początkowej fazie organizacji były komitety zmianowe, bądź branżowe wchodzące w skład komitetów zakładowych/wydziałowych.

Każdy z członków Prezydium miał przeznaczoną do sprawowania funkcję w poszczególnych komisjach tematycznych. Jednak przez panującą we wrześniu rotację w składzie Prezydium, tak zakres obowiązków poszczególnych komisji, jak też ich skład ulegał ciągłym zmianom i skryształizował się mniej więcej dopiero pod koniec miesiąca, choć nawet w późniejszym okresie, dokonywano zmian poprzez powoływanie nowych komisji, bądź miały miejsce przetasowania osobowe.

**Dokładnie cały proces występowania z ZZH i przystępowania do NSZZ „Solidarność” został rozbity na dwie tury (oczywiście, mowa jest tutaj o skali masowej). I tak w I turze na 37 540 osób zatrudnionych w Hucie im. Lenina (łącznie z bocheńską filią huty) do NSZZ „Solidarność” przystąpiło 29 898 pracowników. W II turze (najprawdopodobniej rozpoczętej jeszcze z początkiem października i kontynuowanej w listopadzie) dołączyło 3 200 pracowników. Do końca grudnia 1980 r. indywidualnie dołączyło jeszcze 1 834 pracowników, co łącznie daje liczbę 34 932 członków NSZZ „Solidarność” wśród pracowników HiL. Jako, że do KRH przystępowały również inne komitety zakładowe jak np. Hutnicze Przedsiębiorstwo Remontowe nr 3 (HPR-3), czy też Koło Emerytów i Rencistów, łączna liczba członków NSZZ „Solidarność” HiL wynosiła na dzień 22 XII 1980 r. – 38 323 osób.*

Okoliczności rejestracji Związku

Porozumienia sierpniowe rozpoczęły nowy rozdział w kwestii funkcjonowania związków zawodowych w PRL. Podstawowym aktem prawnym regulującym działalność związków zawodowych do września 1980, była ustawa z dnia 1 lipca 1949 r. o związkach zawodowych. Art. 1 teże ustawy głosił, że „w celu ustawowego ubezpieczenia ustanowionych przez władzę ludową w Polsce najpomyślniejszych warunków dla rozwoju związków zawodowych – w imię utrwalenia zwycięstwa i zdobyczy klasy robotniczej, umocnienia władzy ludowej i budowy socjalizmu w Polsce, (...) mobilizacji klasy robotniczej do wykonania planów produkcyjnych, zwiększania wydajności pracy i rozwijania współzawodnictwa, (...) gwarantuje się robotnikom i pracownikom umysłowym prawo do dobrowolnego zrzeszania się w związki zawodowe oraz najczynniejszego udziału w sprawowaniu władzy ludowej.”

Ustawa przewidywała istnienie związków o charakterze branżowym oraz jednego zrzeszenia związków zawodowych w skali ogólnopolskiej. Osobowość prawną nabywały te związki zawodowe, które zostały wpisane do rejestru prowadzonego przez Centralną Radę Związków Zawodowych.

Umowa społeczna z sierpnia 1980 r. wprowadziła możliwość rejestracji związków zawodowych poza ewidencją CRZZ. Usankcjonowała ten stan prawny ustawa z dnia 8 października 1980 r. Na jej mocy rejestracji związków zawodowych dokonywał Sąd Wojewódzki w Warszawie z możliwością odwołania się od decyzji Sądu Wojewódzkiego do Sądu Najwyższego.

Do kompetencji sądu należało zbadanie zgodności przedstawionego statutu z obowiązującym prawem i wydanie postanowienia w tej sprawie. Sąd mógł związek zarejestrować bądź odmówić jego rejestracji. Nie miał prawa dokonywania poprawek w tekście statutu.

W kwestii rejestracji i funkcjonowania związków zawodowych w Polsce zastosowanie miały także dwie konwencje międzynarodowe ratyfikowane przez Polskę w 1958 r. Pierwsza z nich to Konwencja MOP nr 87 o wolności związkowej i ochronie praw związkowych mówiąca o tym, że organizacje pracowników i pracodawców mają prawo do opracowywania swych statutów i regulaminów, a władze publiczne powinny powstrzymać się od wszelkiej interwencji. Druga to Konwencja MOP nr 98 o prawie organizowania się i rokowań zbiorowych mówiąca, że pracownicy powinni korzystać z należytej ochrony przed wszelkimi aktami dyskryminacji, dążącymi do naruszenia wolności związkowej w dziedzinie pracy.

17 września w Gdańsku, przedstawiciele MKZ-tów z całego kraju postanowili o utworzeniu jednego związku zawodowego mającego charakter terytorialny, działający na obszarze całego kraju. Karol Modzelewski zaproponował nazwę Niezależny Samorządny Związek Zawodowy „Solidarność” – od tytułu gazetki strajkowej wydawanej w Stoczni im. Lenina w Gdańsku podczas strajku. Zaproponowano wówczas także projekt statutu, którego autorami byli: Jan Olszewski, Wiesław Chrzanowski, Władysław Siła Nowicki, Andrzej Stelmachowski.

W dniu 24 września 1980 r. Komitet Założycielski Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” działając jako organ uprawniony do reprezentowania Związku, zgłosił do Sądu Wojewódzkiego w Warszawie wniosek o dokonanie rejestracji związku.

(z tekstu J. Lewandowskiej)

I jeszcze raz o Pakiecie Socjalnym

O Pakiecie Socjalnym, którego „życie” zakończyło się z końcem ubiegłego roku większość z pracowników już zapomniała. Nie zapomniał o tym dokumencie pracodawca, który zlecił warszawskiej firmie Mistery Audytor opracowanie raportu z oceny realizacji najważniejszych „pakietowych” gwarancji.

Co pół roku, podczas obowiązywania zapisów Pakietu Socjalnego pracodawca wraz z przedstawicielami organizacji związkowych spotykał się celem omówienia i podsumowania jego realizacji. Właściwie żadne z tych spotkań nie zakończyło się jednakowym spojrzeniem stron na realizację Pakietu. Zresztą niejednokrotnie o tym pisaliśmy na łamach NBS-u. Doszło nawet do sytuacji, że w październiku 2009 roku organizacje związkowe oświadczyły, że na znak protestu nie wezmą udziału w kolejnym spotkaniu dotyczącym oceny realizacji zobowiązań zawartych w Pakiecie Socjalnym, w uzasadnieniu stwierdzając, że nie mają zamiaru dłużej brać udziału w farsie powtarzanej co pół roku, którą Inwestor Strategiczny i Pracodawca nazywają wspólną oceną realizacji zobowiązań Pakietu Socjalnego oraz dialogiem społecznym prowadzonym wg standardów Grupy ArcelorMittal.

Wracając jednak do wspomnianego na wstępie raportu: jego projekt został przedstawiony organizacjom związkowym będącymi sygnatariuszami Pakietu Socjalnego. Po zapoznaniu się z nim nastąpiła ...konsternacja. Okazało się bowiem, że wnioski końcowe stwierdzają, że Inwestor Strategiczny i Pracodawca wywiązali się ze wszystkich zobowiązań wobec pracowników w zakresie gwarancji zatrudnienia, gwarancji wynagrodzenia oraz pozostałych zobowiązań obejmujących gwarancje socjalne i ochrony zdrowia, szkolenia pracowników, utrzymanie postępu w zakresie bhp i ochrony przeciwpożarowej, a także ze współpracy ze związkami zawodowymi.

Przypomnijmy, że związki zawodowe zgodnie z zapisami § 46 Pakietu Socjalnego przedstawiały co pół roku stronom (w tym także Ministerstwu Skarbu Państwa) w formie pisemnej swoją ocenę realizacji zobowiązań wobec pracowników. Uwagi i wnioski te pozostawały bez reakcji inwestora, pracodawcy, jak i Skarbu Państwa.

Jeszcze w sierpniu organizacje związkowe na ręce Lakshmi N. Mittala, Elżbiety Dmitruk Dyrektora Delegatury Ministerstwa Skarbu Państwa, Sanjaya Samaddara Prezesa Zarządu ArcelorMittal Poland i Barbary Misterskiej-Dragan Prezesa Zarządu Misters Audytor, przesyłały w sprawie raportu oświadczenie, w którym nie zgadzają się ze stwierdzeniem, że inwestor i pracodawca wywiązali się ze wszystkich zobowiązań wobec pracowników.

Spółka Misters Audytor przeprowadzając audyt nie zwróciła się nawet do organizacji związkowych, jako strony Pakietu Socjalnego, z wnioskami o bezpośrednie spotkania i przekazanie informacji, mogących mieć wpływ na wnioski końcowe, a nawet nie zadała sobie trudu, aby przeczytać nasze pisma zawierające ocenę realizacji zobowiązań wobec pracowników w Pakiecie Socjalnym. Co więcej, w projekcie Raportu są powtarzane stwierdzenia, że „...żadna z organizacji związkowych nigdy nie zgłosiła przypadku naruszenia tych zobowiązań Pracodawcy...”.

W przekazanym oświadczeniu organizacje związkowe stwierdziły, że przestrzegania zobowiązań Pakietu Socjalnego wielokrotnie było przedmiotem kontroli Państwowej Inspekcji Pracy i innych organów państwowych, powołanych do kontroli prze-

strzegania prawa, między innymi Najwyższej Izby Kontroli. Wnioski z tych kontroli potwierdzały zarzuty łamania zapisów Pakietu Socjalnego i tym samym pozostawały w sprzeczności z wnioskami końcowymi zapisanymi w projekcie ww. Raportu. Zwrócono także uwagę, że Regulaminy zwolnień grupowych, wprowadzone w latach 2007-2009 zostały zakwestionowane przez Państwową Inspekcję Pracy jako niezgodne z prawem, w tym z zapisami Pakietu Socjalnego.

W przekazanym oświadczeniu podniesiono także, cyt: *Natomiast nasze szczególne zainteresowanie (w Raporcie - przyp. red.) wzbudziło stwierdzenie, iż „W okresie obowiązywania Pakietu Socjalnego Spółka korzystała z usług agencji pracy tymczasowej do uzupełnienia zatrudnienia. Średnioroczna liczba pracowników „wynajmowanych” w badanym okresie wzrosła, w 2003 roku średnio było wynajmowanych 72 pracowników natomiast w 2007 roku liczba ta wynosiła średnio 986 pracowników”.* Wobec powyższego potwierdza się nasze wielokrotnie powtarzane stanowisko, iż po przeprowadzeniu zwolnień grupowych rozszerzyło się zjawisko zastępowania pracowników stałych pracownikami tymczasowymi, zatrudnianymi na podstawie umów cywilno-prawnych, samozatrudnienie i podwykonawstwo. Spółka Misters Audytor potwierdza również od wielu lat powtarzane przez związki zawodowe stanowisko, iż powyższe działania pracodawcy ArcelorMittal Poland pozostają w sprzeczności z przepisami art. 8 ust. 3 Ustawy z dnia 9 lipca 2003 r. o zatrudnianiu pracowników tymczasowych, który między innymi stanowi, że pracodawca przeprowadzający zwolnienia z przyczyn niedotyczących pracowników nie może zatrudniać pracowników tymczasowych.

Związki zawodowe zwracając się do adresatów oświadczenia domagały się zmian treści lub odrzucenie w całości przedmiotowego dokumentu pt. „Raport z realizacji zobowiązań Pracodawcy zawartych w Pakiecie Socjalnym w okresie 2004-2009 sporządzony dla ArcelorMittal Poland SA w Dąbrowie Górniczej, lipiec 2010r.”

Odpowiedź Prezesa Zarządu S. Samaddara na Oświadczenie Organizacji Związkowych:

W nawiązaniu do treści Państwa oświadczenia dotyczącego projektu Raportu z realizacji zobowiązań ArcelorMittal Poland S.A. zawartych w Pakiecie Socjalnym z dnia 25.02.2004r., w okresie lat 2004-2009, opracowanego przez niezależną firmę audytorską Misters Audytor Sp. z o.o., uprzejmie informuję, iż na wniosek ww. podmiotu, Spółka przekazała uzupełniające dokumenty dotyczące kwestii podniesionych w Państwa wystąpieniu.

Wszystkie ww. materiały wraz ze stanowiskiem Organizacji Związkowych podlegać będą obecnie procedurze weryfikacji przez pracowników Misters Audytor Sp. z o.o., celem opracowania końcowej treści Raportu i przedstawienia go zainteresowanym Stronom.

Informuję jednocześnie, że tak jak dotychczas, przedstawiciele ArcelorMittal nie będą ingerowali w treść Raportu opracowywanego przez Misters Audytor Sp. z o.o. Nadzrędnym naszym celem jest bowiem otrzymanie od niezależnego podmiotu, wpisanego na listę podmiotów uprawnionych do badania sprawozdań i działającego w oparciu o Ustawę z dnia 7 maja 2009 r. o biegłych rewidentach, bezstronnego stanowiska na temat realizacji zobowiązań ArcelorMittal Poland S.A. zawartych w Pakiecie Socjalnym.

Historyczna Sala BHP po remoncie

24 sierpnia 2010 r., po trwającym cztery lata remoncie, ponownie otwarto historyczną Salę BHP w Stoczni Gdańskiej. To tutaj 30 lat temu toczyły się rozmowy między strajkującymi a przedstawicielami władzy, a 31 sierpnia 1980 r. podpisano w niej Porozumienia Sierpniowe. Remont rozpoczął się w 2006 r., kiedy okazało się, że dalsze funkcjonowanie Sali zagraża bezpieczeństwu.

Do 15 listopada br. w historycznej sali będzie można oglądać wystawę zdjęć i pamiątek z okresu strajków w Stoczni Gdańskiej i działalności NSZZ „Solidarność” oraz publikacje wydane przez IPN dotyczące historii „S”.

Wszystkich, którzy w tym terminie nie wybiorą się do Gdańska, zapraszamy na stronę www.solidarnosc.org.pl, gdzie znajduje się więcej informacji o wystawie, jak również innych imprezach rocznicowych.

MOZ NSZZ „Solidarność” zaprasza do uczestnictwa w wyprawie z cyklu „Poznajemy Dolny Śląsk - pasma górskie Sudetów, uzdrowiska, zamki, zapory...”

Góry Izerskie, Pogórze Izerskie, Świeradów-Zdrój, zamek Czocha

w dniach 2 - 5 października 2010 r.

Koszt uczestnictwa:

- dla osób uprawnionych do korzystania z ZFŚS - **150 zł**,
- dla dzieci do lat 10 - **100 zł**,
- dla emerytów i rencistów, uprawnionych do ZFŚS - **165 zł** (w tym podatek od dofinansowania).

W kosztach świadczeń dla uczestników:

przejazdy autokarem, opłaty parkingowe, ubezpieczenie NNW, opłata klimatyczna, 3 noclegi, 3 śniadania, 3 obiadykolacje oraz informacja turystyczno-krajoznawcza.

Zakwaterowanie

w Domach Wypoczynkowych „Czeszka” i „Słowaczka” w Świeradowie-Zdroju położonych na zboczu Stogu Izerskiego. W DW do naszej dyspozycji pokoje 1, 2, 3 i 4 osobowe z łazienkami, wyposażone w odbiornik TV, radioodbiornik, lodówkę, czajnik bezprzewodowy (w łazienkach dwa ręczniki).

Zbiórka wszystkich uczestników: w sobotę 2 października br. o godz. 6.15 obok bud. adm. „Z”

Wyjazd: o godz. 6.30

Powrót: we wtorek 5 października br. około godz. 21.00.

Informacje, rezerwacje, zapisy i wpłaty:

1. rezerwacja miejsc (osobiście lub telefonicznie) **w dniach od 1 do 10 września br.**

2. zapisy i wpłaty w dniach 14-15 września br. w godz. 11.00 - 15.30 w budynku „S”, kl. A, pok. 102.

Ilość miejsc ograniczona - decyduje kolejność rezerwacji, zapisów i wpłat!

Wycieczkę prowadzi: Ryszard Wawiórko

tel. 12/ 290-37-03 lub wew. 37-03 oraz 793-539-904;

e-mail: rwawiorko@poczta.onet.pl

**Kol. Jerzemu Rzepie
serdeczne wyrazy współczucia
z powodu śmierci MATKI**

składają koleżanki i koledzy z „Solidarności” BWG

Komisja Robotnicza Hutników NSZZ „Solidarność”
ogłasza zapisy na

XXVIII Ogólnopolska

Pielgrzymkę Ludzi Pracy na Jasną Górę

w dniach 18-19 września 2010 r.

Wyjazd autokarów z pielgrzymami spod bramy głównej krakowskiego oddziału ArcelorMittal Poland nastąpi: **w sobotę 18.09. br o godz. 15.00, w niedzielę 19.09. br. o godz. 7.00.**

Zapisy razem z opłatą w wysokości **15 zł** za osobę przyjmowane są do dnia 14 września przez przewodniczących oraz sekcję informacji KRH, bud. adm. „S”, kl. A, I p., pok. 107.

18 września 2010 r. sobota

* Godz. 15.00 - Otwarcie punktu informacyjnego na Jasnej Górze.

* Godz. 19.00 - Msza święta na Szczycie. Przewodniczy i homilię wygłosi J.E. Ks. Bp Kazimierz Ryczan.

* Godz. 21.00 - Apel Jasnogórski w Cudownej Kaplicy - Bp Kazimierz Ryczan.

* Po Apelu na wałach - DROGA KRZYŻOWA. (Przygotowanie Duszpasterze Diecezji Krakowskiej).

19 września 2010 r. niedziela

* Godz. 00.00 - Koncelebrowana Msza święta w Bazylice. Przewodnictwo i homilia Ks. Prałat Jan Ilczyk.

* Godz. 1.00 - 5.00 - Czuwanie modlitewne w Kaplicy Cudownego Obrazu Matki Bożej.

* Godz. 11.00 - UROCZYSTA SUMA - koncelebrują Duszpasterze Świata Pracy. Przewodniczy i homilię wygłosi Ks. Bp Kazimierz Ryczan, Krajowy Duszpasterz Ludzi Pracy.

Uwaga pracownicy Huty i spółek zależnych

W dalszym ciągu można zapisywać się, **jak i swoją najbliższą rodzinę**, do grupowego ubezpieczenia w PZU Życie. Pamiętajmy - **grupowe ubezpieczenie na życie to wyższe świadczenia przy niższych składkach**. Indywidualne ubezpieczenie nigdy nie będzie w stanie konkurować z grupowym ubezpieczeniem.

Biuro Obsługi PZU Życie prosi pracowników inkorporowanych w tym roku do ArcelorMittal Poland, którzy jeszcze nie podpisali kontynuacji umowy oraz nie odebrali „Karty Opieki Medycznej” o kontakt.

Biuro obsługi PZU Życie dla pracowników zatrudnionych w ArcelorMittal Poland mieści się w budynku administracyjnym „S”, kl. A, II piętro, pok. 206, tel. (12) 390-40-50 (uwaga - nastąpiła zmiana numeru!).

**Naszemu Koledze Janowi Dziedzicowi
szczerze wyrazy głębokiego współczucia
z powodu śmierci OJCA
składa Zarząd Komisji Oddziałowej NSZZ „S”
Walcowni Zimnej oraz grono koleżanek i kolegów**

NOWOHUCKI BIULETYN SOLIDARNOŚCI

Pismo KRH NSZZ „Solidarność”. Red.: Mirosława Włazińska, Roman Wątkowski (red. odp.). Tel. 290-38-29, tel/fax 290 37-72.

Nakład 2 000 szt. Numer zamknięto 01.09.2010 r. Do użytku wewnętrznego członków i sympatyków NSZZ „Solidarność”.

e-mail: nbs.krh@poczta.fm, www.krhts.pl